

HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO - Diecezjalne uroczystości 100. rocznicy objawień w Fatimie

Kielce - Dyminy, 13 maja 2017 r.

1. Bracia i Siostry! Pozdrawiam Was serdecznie na diecezjalnym świętowaniu Jubileuszowego Roku Objawień Matki Bożej w Fatimie. Fatima, to portugalskie miasteczko, jest oddalona od Kielc o 3 238 km, ale jest nam bardzo bliskie z tej racji, że Maryja Matka Jezusa jest Matką całego Kościoła. Kościół, nasza wspólnota wiary, uznaje i przypomina objawienia fatimskie, jakie miały miejsce sto lat temu, po to, abyśmy za Matką Najświętszą z pokorą umieli pochylić się nad Jezusem i nad darem Jego odkupieńczej Miłości.

Z przesłania objawień fatimskich wypływa przede wszystkim wciąż aktualna prośba Maryi – nawracajcie się, czyńcie pokutę, odmawiajcie różaniec. Jest to prośba o głębię życia duchowego, o medytację, o cześć dla Matki Jezusa oddawaną w pierwsze soboty miesiąca i powierzenie się Jej Niepokalanemu Sercu.

Objawienia fatimskie nie nakładają żadnych zbytnich ciężarów, ale aktualizują to, czego oczekuje od nas Jezus: „po tym wszyscy poznają, żeście uczniami Moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13, 35). Chrześcijanin to nie tylko uczeń, ale także misjonarz, który Boże prawdy przekazuje innym i przekazuje je przed wszystkim świadectwem wiary swojego życia.

Miłość Boga do każdego człowieka, bez wyjątku, wymaga osobistej postawy przyjęcia Chrystusa do swojego życia, a tym samym przyjęcia Ewangelii i Bożych przykazań. Bóg takiej odpowiedzi oczekuje, ponieważ On pierwszy nas umiłował tak, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne (por. J 3, 16).

Przesłanie fatimskie uczy wrażliwości na to, co dzieje się wokół nas. Wydarzenie z Kany Galilejskiej świadczy o ogromnej wrażliwości Maryi. Ona dostrzegła to, czego inni jeszcze nie widzieli (zob. J 2, 1-11). Maryja, z taką wrażliwością dobrej Matki, zaprasza nas, abyśmy poprawili nasze życie i skorzystali z łaski, jaką Bóg nam daje. Trzeba być w szkole Maryi, aby uczyć się Jezusa, a w tej szkole Ona jest najlepszą nauczycielką. Przechodzić z Maryją przez sceny różańca to wnikać w tajemnice Chrystusa, by zrozumieć Jego przesłanie (por. RVM 14).

W wymiarze życia religijnego, duchowego, obyczajowego nie zawsze jesteśmy dobrymi i pojętymi uczniami. Nasze grzechy i wady sprawiają, że nie zbliżamy się do Jezusa, a przecież tylko prawdziwe pójście za Chrystusem czyni człowieka autentycznie szczęśliwym i mądrze odpowiedzialnym za swoje życie.

2. Maryja zawsze była obecna w życiu Kościoła. Przypominają o tym Dzieje Apostolskie. Jej obecność wśród apostołów we wspólnocie modlitwy dawała im poczucie bezpieczeństwa i nadziei (por. Dz 1,14). Jej zdolność do przyjęcia słowa Bożego, którego owocem była tajemnica Wcielenia, jest ponadczasowym dowodem otwarcia Jej Serca na Bożą łaskę. Duchowe dobra, jakimi Bóg Ją obdarzył, Maryja rozpamiętywała w swoim sercu, przygotowując się na wydarzenia, jakich stała się uczestniczką z woli Boga. Nazaret, Betlejem, Kana Galilejska, Jerozolima – i wierne podążanie drogami za Jezusem uczyło Ją pokory, ale przede wszystkim bezgranicznego zaufania do Jej Boskiego Syna. Z niesłychaną pokorą Matka Najświętsza przyjęła Jego uwagę w Kanie Galilejskiej, jak również i to, co słyszeliśmy w dzisiejszej Ewangelii (por. Łk 11, 27-28). Bez postawy wiary i pokory nie usłyszałyby na Kalwarii tych pięknych słów: „Niewiasto, oto syn Twój” – i do Jana: synu, „oto Matka twoja” (J 19, 26-27). Taka Matka współczesnemu światu często nie jest wygodna, a nawet zbędna, bo jest czysta i wierna, kochająca i nauczająca. Nie zniszczył Jej apokaliptyczny smok zła (por. Ap 12, 4) i miejmy pewność: Ona jest Matką zwycięstwa!

3. Maryja jako Matka również dziś wzywa nas do nawrócenia, czyli do osobistego przyjęcia łaski, jaką Bóg w swym miłosierdziu ofiaruje człowiekowi. Miłosierdzie jest zawsze aktem Boga, który wychodzi, aby szukać człowieka. Ono jest dla każdego. Pan Bóg nie wyklucza nikogo. Natomiast uświadomienie sobie swojej słabości i grzeszności skłania nas do pokuty i wynagrodzenia Bogu. Dziś taką pokutą i wynagrodzeniem Bogu może być spojrzenie na drugiego człowieka z miłością, zrozumieniem, przebaczeniem i cierpliwością. Dzisiejszego świata nie psują maszyny i zdobycze techniki, ale psuje go zły człowiek, który jest siewcą intryg, zdrad, wojen oraz ideologicznego zamętu. Głównym nurtem tego zła jest walka z osobowym Bogiem, historyczna ideologia gender, walka z naturą ludzką i paranoiczny brak szacunku do życia. Ten ohydny potok zła przelał się złowieszczą się od bolszewickiej Rosji aż po kraje Europy Zachodniej, nie omijając Polski. I wcale się nie skończył!

Bracia i Siostry! Należy pamiętać, że Fatima sama w sobie nie jest zbawieniem, a jej orędzie nie zastępuje doskonałości Objawienia, które dokonuje się w Chrystusie i które zostało przekazane nam przez proroków i apostołów. Znajomość objawień jest ratunkiem, bowiem pozwala na odnalezienie drogi, aby na nowo zbliżyć się do Boga, który jest miłością i przyjąć ten zbawienny dar. Zatem do wszystkich bez wyjątku skierowane jest wołanie o nawrócenie. Dlatego z naszych serc, które potrzebują nawrócenia i odnowy, płynie gorąca prośba: *Matko Najświętsza, sto lat temu w Fatimie, okazując macierzyńską troskę o ludzi i losy świata, prosiłaś o modlitwę różańcową, o pokutę i nawrócenie. Wspomagaj nas – dzieci Kościoła Kieleckiego, jego pasterzy, nasze rodziny i wszelkie społeczności – aby Twoje Fatimskie Orędzie znalazło miejsce w naszych sercach i przyniosło owoc przemiany nas samych i całego świata.*

Bracia i Siostry! To jest nasze najważniejsze jubileuszowe zadanie. Z pasterską miłością i odpowiedzialnością proszę wszystkich wiernych naszej

Diecezji, Ziemi Świętokrzyskiej i wszystkich ludzi dobrej woli, abyśmy fatimskie orędzie Maryi przyjęli z nadzieją i radością. Amen.